

Sygnatura akt XII C 2777/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 30 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: del. SSR Jan Sterczała

Ławnicy:

Protokolant: Protokolant sądowy A. M.

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2015 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa L. P., J. P., D. P., M. Ł.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powodów:

a) L. P. – kwotę 75 800 zł (słownie: siedemdziesiąt pięć tysięcy osiemset złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 14.X.2014r.

b) J. P. – kwotę 75 800 zł (słownie: siedemdziesiąt pięć tysięcy osiemset złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 11.IX.2014r.

c) D. P. – kwotę 40 000 zł (słownie: czterdzieści tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 11.IX.2014r.

d) M. Ł. – kwotę 40 000 zł (słownie: czterdzieści tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 11.IX.2014r.,

1. w pozostałym zakresie oddała powództwo,

2. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 19 848 zł tytułem kosztów procesu.

/-/ del. SSR Jan Sterczała

Sygn. akt XII C 2777/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 27 listopada 2014 r., o dacie wpływu do Sądu Okręgowego w Poznaniu dnia 5 grudnia 2014 r., skierowanym przeciwko pozwanemu (...) S.A. z siedzibą w W., powodowie L. P., J. P., D. P. i M. Ł., działający przez pełnomocnika procesowego, wnieśli o zasądzenie od pozwanego:

1) na rzecz powódki L. P. kwoty **75.800 zł** tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 14 października 2014 r. do dnia zapłaty,

2) na rzecz powoda J. P. kwoty **75.800 zł** tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 11 września 2014 r. do dnia zapłaty,

3) na rzecz powoda **D. P.** kwoty **50.000 zł** tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 11 września 2014 r. do dnia zapłaty,

4) na rzecz powódki **M. Ł.** kwoty **50.000 zł** tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 11 września 2014 r. do dnia zapłaty.

Powodowie domagali się również zasądzenia od pozwanego na ich rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Powodowie omówili stan faktyczny, który legł u stóp skierowania przeciwko pozwanemu żądań o wskazanej wyżej treści, tj. śmierć w dniu 12 lutego 2004 r. ich syna i brata K. P. w wyniku doznania obrażeń w wypadku komunikacyjnym spowodowanym przez D. S.. Powodowie wskazali, że pozwany ponosi odpowiedzialność cywilnoprawną za skutki tego zdarzenia z uwagi na posiadanie przez sprawcę zdarzenia polisy OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń w dacie zdarzenia oraz wydanie w dniu 16 listopada 2005 r. wyroku skazującego sprawcę zdarzenia D. S.. Powodowie w pismach z dnia 8 sierpnia 2014 r. i z dnia 8 września 2014 r. wezwali pozwanego do zapłaty na ich rzecz zadośćuczynienia za naruszenie ich dóbr osobistych w następstwie śmierci syna i brata w oparciu o treść art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 k.c., jednak pozwany stanowczo odmówił jego spełnienia uzasadniając swoją decyzję brakiem podstawy prawnej dla takiego żądania w stanie prawnym obowiązującym do dnia 3 sierpnia 2008 r. Powodowie opisali, w jakich aspektach upatrują doznanej krzywdy rozumianej jako naruszenie ich dóbr osobistych w postaci szczególnej więzi rodzinnej łączącej ich z synem i bratem oraz prawa do życia w pełnej rodzinie. Podnieśli, że niniejszym pozwem dochodzą zapłaty zadośćuczynienia na zasadzie art. 23 k.c. i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. za doznaną krzywdę będącą skutkiem utraty syna i brata. Ugruntowane orzecznictwo Sądu Najwyższego zezwala na takie konstruowanie roszczeń. Wysokość dochodzonego pozwem zadośćuczynienia odpowiada doświadczeniu życiowemu, nie jest to roszczenie wygórowane ale należycie pełniące funkcję kompensacyjną w okolicznościach tego przypadku. Powodowie nie zgodzili się z argumentacją pozwanego zaprezentowaną w przedsądowej korespondencji, aby w sytuacji, gdy zdarzenie będące źródłem krzywdy miało miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. nie istniał żaden przepis prawa, który uprawniałby do domagania się zadośćuczynienia za tak pojętą krzywdę. Na poparcie swych twierdzeń przywołali orzeczenia Sądu Najwyższego z lat 2010-2014, potwierdzające dopuszczalność dochodzenia zadośćuczynienia na zasadzie art. 23 k.c., art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Żądanie zapłaty odsetek ustawowych powodowie oparli o treść art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Powodowie uzasadnili również właściwość miejscową i rzeczową Sądu Okręgowego w Poznaniu oraz istnienie między nimi współuczestnictwa materialnego (k. 1-8 akt).

W odpowiedzi na pozew z dnia 7 stycznia 2015 r. pozwany (...) **S.A. z siedzibą w W.**, działając przez pełnomocnika procesowego, wniósł o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powodów na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Pozwany domagał się ponadto przeprowadzenia rozprawy także pod jego lub jego pełnomocnika procesowego nieobecność.

Pozwany zakwestionował żądania powodów zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Przyznał, iż w dacie 9 lutego 2014 r. miało miejsce zdarzenie, w wyniku którego poniósł śmierć K. P.. Kwestionując żądania powodów co do zasady pozwany podniósł, że do dnia 3 sierpnia 2008 r. nie obowiązywał w polskim systemie prawnym przepis art. 446 § 4 k.c. wprowadzający roszczenie o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w następstwie śmierci osoby bliskiej wskutek deliktu prawa cywilnego. Zakwestionował jednocześnie możliwość oparcia przez powodów swoich roszczeń o treść art. 23 k.c., art. 24 k.c. i art. 448 k.c. w stanie prawnym obowiązującym do dnia 3 sierpnia 2008 r. Powołał się przy tym na orzecznictwo sądów powszechnych nie zezwalające na konstruowanie tego typu roszczenia w stanie prawnym obowiązującym do dnia 3 sierpnia 2008 r. Pozwany podniósł, że w dacie tragicznego zdarzenia nie obowiązywał art. 446 § 4 k.c., pozwany nie podziela natomiast stanowiska, aby żądanie zadośćuczynienia miało swoje wsparcie w treści przepisów powołanych w pozwie, skoro sprawca zdarzenia swym zachowaniem nie wpłynął bezpośrednio na powodów. Wskazał przy tym, że zapadają orzeczenia sądów, w których oddalane są powództwa na podstawie art. 23 k.c., art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Zdaniem pozwanego, powodowie nie wykazali ponadto, aby

przed dniem 9 lutego 2004 r. między nimi, a zmarłym istniała szczególna więź rodzinna, uzasadniająca zaliczenie jej do katalogu dóbr osobistych. Powodowie nie wykazali, aby skutek śmierci K. P. doznali uszczerbku w postaci fizycznych bądź psychicznych cierpień, poczucia osamotnienia, nieprzydatności społecznej czy wykluczenia. Żądane przez nich przedmiotowym pozwem kwoty ocenił jako wygórowane i nadmierne, nie mieszczące się w pojęciu sum odpowiednich. Pozwany stanął na stanowisku, że odsetki ustawowe od w/w kwot należą się powodom od daty wyrokowania (k. 79-82 akt).

Na rozprawie w dniu 23 kwietnia 2015 r. strony konsekwentnie podtrzymały dotychczasowe stanowiska procesowe (k. 120-122 akt).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Pozwany (...) **S.A. z siedzibą w W.** prowadzi działalność gospodarczą m.in. w branży ubezpieczeń i reasekuracji na podstawie wpisu do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w W. XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod nr (...).

Dowód : odpis pełny z rejestru przedsiębiorców (k. 85-94 akt)

W dniu 9 lutego 2004 r. w miejscowości G. w województwie (...) miał miejsce wypadek komunikacyjny, polegający na tym, że D. S. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) na prostym odcinku drogi, przy jednoczesnych opadach śniegu, nie dostosował techniki i prędkości jazdy do panujących ciężkich warunków drogowych, wskutek czego utracił panowanie nad pojazdem i wpadł w poślizg, a następnie zjechał na chodnik po prawej stronie drogi, gdzie potrącił małoletniego pieszego K. P., który w następstwie doznanych obrażeń ciała zmarł w dniu 12 lutego 2004 r.

W przedmiotowej sprawie toczyło się przed Sądem Rejonowym we W. postępowanie karne przeciwko sprawcy wypadku pod sygn. akt(...), w którym prawomocnym wyrokiem z dnia 16 listopada 2005 r. Sąd Rejonowy we W. uznał oskarżonego D. S. za winnego tego, że w dniu 9 lutego 2004 r. w G., województwo (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) na prostym odcinku drogi, przy opadach śniegu, zbliżając się do odcinka zaśnieżonej jezdni pokrytej błotem pośniegowym, nie dostosował techniki i prędkości jazdy do panujących ciężkich warunków drogowych, w wyniku czego stracił panowanie nad pojazdem wpadając w poślizg, a następnie zjechał na chodnik po prawej stronie drogi, gdzie potrącił małoletniego pieszego K. P., który doznał rozległego urazu mózgu, złamania trzonu pęczki połączonej z obrzękiem mózgu i ostrą niewydolnością oddechową – krążeniową, które skutkowały jego śmiercią w dniu 12 lutego 2004 r., tj. winnego przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. i art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Wyrokiem tym zasądzono od skazanego na rzecz J. P. i L. P. nawiązkę w wysokości 8.400 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Pojazd mechaniczny, którym poruszał się D. S. w dacie tragicznego zdarzenia posiadał polisę OC stwierdzającą zawarcie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego za szkody związane z ruchem tego pojazdu w pozwanym zakładzie ubezpieczeniowym.

Dowód : wyrok Sądu Rejonowego we W. z dnia 16 listopada 2005 r., sygn. akt (...) (k. 19-48 akt), odpis skrócony aktu zgonu małoletniego K. P. (k. 49 akt), kopie dokumentów zawartych w aktach szkody (k. 97 akt)

Pismem z dnia 8 sierpnia 2014 r. powodowie J. P., D. P. i M. Ł. zgłosili pozwanemu szkodę i sprecyzowali roszczenia w zakresie zadośćuczynienia, opierając je o treść art. 23 k.c., art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Kolejnym pismem z dnia 8 września 2014 r. powódka L. P. również zgłosiła pozwanemu szkodę i sprecyzowała swoje roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia z powołaniem się na art. 23 k.c., art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.

Pismami z dnia 8 września 2014 r. i z dnia 12 września 2014 r. pozwany odmówił zapłaty żądanych przez powodów kwot i zaprezentował stanowisko o braku podstaw prawnych dla zgłoszonych przez nich roszczeń w stanie prawnym obowiązującym w dacie tragicznego zdarzenia.

Dowód : przedsądowa korespondencja stron (k. 50-63, 67-70 akt)

Powódka L. P. liczy 50 lat, jest technikiem rolnikiem.

Powód J. P. liczy 51 lat, z zawodu jest mechanikiem – kierowcą.

Po śmierci syna powodowie przeżywali ogromną żalobę i cierpienie psychiczne trudne do zrozumienia. Wydarzenia z lutego 2004 r. negatywnie odbiły się na funkcjonowaniu całej rodziny, która przed tą datą była zżyta i radosna. Powódka nie leczyła się nigdzie, pomocy poszukiwała w modlitwie. Śmierć syna spowodowała kryzys w małżeństwie powodów L. i J. P., którzy obwiniali się za jego śmierć, doszło do całkowitego rozpadu łączącego ich pożycia, a finalnie do rozwodu. Powodowie nie umieli porozumieć się po śmierci syna nawet w najprostszych sprawach i wszystkie łączące ich więzi stopniowo wygasły. Powódka czuła, że nie umie pomóc swoim starszym dzieciom w przeżywaniu żaloby. Śmierć dziecka jest przez powodów oceniona jako odbijająca piętno na całym życiu rodziny P.. Powodowie oceniają, że dzieci były mocno ze sobą zżyte. Po śmierci syna powódka próbowała powrócić do pracy, jednak bezskutecznie. Po rozwodzie powódka samodzielnie wychowywała syna D., z kolei córka M., która obecnie jest już samodzielna, zamieszkała z ojcem. W chwili obecnej powódka skupia się na funkcjonowaniu syna D.. Powódka zauważyła zmiany w zachowaniu byłego męża – ciągnął „nieobecność” wobec bliskich i zamknięcie się w sobie, nieracjonalność zachowań utrudniającą im komunikację. Powodowie nie pamiętają pogrzebu syna. Powód ocenia z kolei, że najgorsze dla rodziny były pierwsze 3-4 lata po śmierci syna. Powód z wypadkiem wiąże osłabienie relacji z synem D., ponieważ silne przeżycia psychiczne uniemożliwiały mu z nim kontakt, troskę wobec niego i zainteresowanie jego sprawami. Pokój syna K. wygląda tak samo dzisiaj, jak w dniu jego śmierci, gdyż powodowie zdecydowali nic w nim nie zmieniać.

Każdy z powodów ma w swoim mieszkaniu zdjęcia K., pod którymi codziennie zapala świeczkę.

Dowód : dokumentacja fotograficzna (k. 64-66 akt), zeznania świadka G. P. (k. 120-121 akt), zeznania powodów L. P. (k. 121 akt) i J. P. (k. 121 akt)

Powód D. P. liczy 20 lat, jest uczniem.

Powódka M. Ł. liczy 26 lat, z zawodu jest kosmetologiem.

Po śmierci brata małoletni wówczas powodowie bardzo przeżywali jego brak, gdyż byli bardzo zżyтым rodzeństwem. D. P. zamieszkiwał po rozstaniu się rodziców z mamą i babcią, starał się przypominać sobie wszystkie dobre chwile spędzone z bratem. Bezpośrednio po śmierci brata powód nie chciał z nikim rozmawiać, w szkole podstawowej miał słabsze relacje z rówieśnikami, miał problemy z koncentracją, trudności z przyswajaniem materiału. D. P. miał z bratem wspólny pokój, dzielił z nim zabawki, miał wspólne pasje, lubił z nim grać w piłkę i jeździć na rowerze. D. P. starał się z wszelkich sił wspierać mamę psychicznie. Powód ocenia, że rodzice obwiniali się za śmierć K.. M. Ł. ocenia, że bezpośrednio po śmierci brata rodzina miała problemy z rozmawianiem o nawet najprostszych rzeczach życia codziennego. Rodzice powódki starali się działać dla dobra starszego rodzeństwa, ale widoczne było dla niej, że wszystko jest robione „na siłę”. Po rozstaniu się stron M. Ł. zamieszkała z ojcem. Miała problemy z nauką, wagarowała. Ocenia, że rodzice za wszelką cenę chcieli im rekompensować stratę brata, ale wywoływało to jeszcze gorszą traumę. Pierwsze małżeństwo M. Ł. okazało się niepowodzeniem, po półtora roku od zawarcia zostało rozwiązane przez rozwód. M. Ł. była bezpośrednim obserwatorem tragicznego zdarzenia w dniu 9 lutego 2004 r., wracała bowiem wówczas z bratem ze szkoły.

Powodowie obchodzą urodziny i imieniny K. oraz rocznicę jego śmierci, ponadto powodowie L. P. i J. P. codziennie odwiedzają grób syna. Na grobie syna są zawsze kwiaty i zapalone znicze. Pokój K. pozostaje w stanie niezmiennym od lutego 2004 r.

Dowód : zeznania świadka G. P. (k. 120-121 akt), zeznania powodów D. P. (k. 121 akt) i M. Ł. (k. 121 akt)

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie następujących dowodów:

- dokumentów urzędowych i prywatnych: wyroku Sądu Rejonowego we W. z dnia 16 listopada 2005 r., sygn. akt (...) (k. 19-48 akt), odpisu skróconego aktu zgonu małoletniego K. P. (k. 49 akt), przedsądowej korespondencji stron (k. 50-63, 67-70 akt), dokumentacji fotograficznej (k. 64-66 akt), odpisu pełnego z rejestru przedsiębiorców (k. 85-94 akt), kopii dokumentów zawartych w aktach szkody (k. 97 akt),

- zeznań świadka G. P. (k. 120-121 akt),

- zeznań powodów L. P. (k. 121 akt), J. P. (k. 121 akt), D. P. (k. 121 akt), M. Ł. (k. 121 akt)

Zawarte w aktach sprawy dokumenty urzędowe, tj. m.in. odpis pełny z rejestru przedsiębiorców pozwanego i orzeczenia sądowe oceniono jako wiarygodne. Odpowiadały one dyspozycji art. 244 § 1 k.p.c., zgodnie z treścią którego dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. W postępowaniu cywilnym dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie - art. 245 k.p.c. Za takie dokumenty należy uznać m.in. obrazujące korespondencję stron prowadzoną przed zawiśnięciem niniejszego sporu. Zostały one także ocenione przez Sąd jako wiarygodne.

Autentyczność dokumentów prywatnych i urzędowych oraz prawdziwość treści dokumentów urzędowych nie była kwestionowana przez żadną ze stron w oparciu o treść art. 232 k.p.c. w zw. z art. 252 k.p.c. i art. 253 k.p.c. Także Sąd nie znalazł podstaw do tego, aby uczynić to z urzędu. W konsekwencji okazały się one przydatne w sprawie, stając się podstawą ustaleń faktycznych o charakterze istotnym (art. 227 k.p.c.). Okoliczność, że żadna ze stron nie kwestionowała treści kserokopii dokumentów znajdujących się w aktach sprawy pozwoliła na potraktowanie tych kopii jako dowodów pośrednich istnienia dokumentów o treści im odpowiadającej.

Spór stron skupiał się na płaszczyźnie zasadności roszczenia powodów o zapłatę zadośćuczynień na podstawie art. 23 k.c., art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. za śmierć osoby bliskiej. Pozwany wywodził, że w dacie 9 lutego 2004 r. nie obowiązywał jeszcze przepis art. 446 § 4 k.c. przewidujący instytucję zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wskutek śmierci osoby bliskiej i brak jest podstaw prawnych dla konstruowania takiego roszczenia przed dniem 3 sierpnia 2008 r. W dalszej kolejności pozwany kwestionował twierdzenia powodów, aby doznali oni wskutek śmierci K. P. naruszenia dóbr osobistych, kwestionował też ich żądania co do wysokości oceniając je jako rażąco nadmierne, wygórowane i niewykazane w świetle art. 6 k.c. Celem ustalenia, czy ziściły się przesłanki, z których powodowie wywodzili zastosowanie art. 23 k.c., art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. dopuszczono dowód z zeznań świadka G. P. i powodów.

Sąd pozytywnie ocenił zeznania świadka G. P. – babci zmarłego K. P., ponieważ korespondowały one w pełni z zeznaniami powodów. Świadek potwierdziła, że powodowie bardzo przeżyli śmierć dziecka i brata, w życiu tej rodziny zapanowała ogromna żaloba, smutek i przygnębienie, a słowa te jawią się jako przekonujące zważywszy na zasady logiki i doświadczenia życiowego gdy w grę wchodzi śmierć 12-letniego dziecka. Dano wiarę świadkowi, że rodzice zmarłego codziennie odwiedzają grób K., obchodzą jego imieniny, urodziny i rocznicę śmierci, a mimo upływu 11 lat żaloba w pewien sposób trwa do dzisiaj. Te słowa świadka potwierdzają konsekwentne i spójne zeznania powodów. Co za tym idzie Sąd nie znalazł podstaw do odrzucenia tej wypowiedzi.

Sąd ocenił jako wiarygodne i przydatne zeznania powodów L. P., J. P., D. P. oraz M. Ł.. Zeznania tych osób w pełni ze sobą korespondują, a ponadto mają wsparcie w zasadach doświadczenia życiowego i logiki, wskazujących z jak

traumatycznymi przeżyciami wiązać się może śmierć 12-letniego dziecka, a zarazem młodszego brata. Jako w pełni wiarygodne oceniono ich zeznania w aspekcie dotyczącym okoliczności śmierci K. P.; wynikają one z dokumentów zawartych w aktach szkody, w tym z treści wyroku skazującego sprawcę zdarzenia. Jako w pełni wiarygodne oceniono zeznania powodów w aspekcie wpływu tej tragedii na funkcjonowanie codzienne rodziny. Strona pozwana nie przedstawiła zresztą na tym tle dowodów, które by wskazywały na okoliczności odmienne. Za w pełni szczerze i bardzo spontaniczne Sąd uznał zeznania powodów we fragmencie dotyczącym tego, w czym przejawilo się naruszenie ich dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i emocjonalnej, jaka łączyła ich ze zmarłym synem i bratem. Zeznań strony powodowej w tym aspekcie nie sposób uznać za przejawione czy opracowane wyłącznie na użytek procesowy. Pozwany nie przedstawił równocześnie dowodów, które nakazywałyby poczynić ustalenia odmienne. Zeznania powodów w pełni korespondowały, jeśli chodzi o wskazanie, w jaki sposób kultywują oni pamięć o zmarłym synu i bracie. Nie wydają się ponadto wyolbrzymione ich słowa o doznanym cierpieniu tudzież trudnościach w pogodzeniu się z nagłą śmiercią syna oraz brata, wreszcie - przyczynieniu się tej tragedii do nieporozumień w rodzinie skutkujących rozwodem L. i J. P.. Powodowie właściwie zgodnie opisali, w jaki sposób tragedia ta wpłynęła na jakość ich funkcjonowania jako rodziny, a Sąd nie znalazł podstaw, aby zeznania te odrzucić, albowiem jawiły się one jako przekonujące. Jest niesporne, że rodzice zmarłego rozstali się, orzeczono wobec nich rozwód, a jedną z przyczyn niepowodzenia ich małżeństwa było wzajemne obwinianie się o śmierć K.. Treść zeznań powodów, poparta omówionym wyżej materiałem dowodowym, zasadami doświadczenia życiowego i logiki, daje pełne podstawy do przyjęcia, że wskutek śmierci K. P. doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów w postaci szczególnej więzi rodzinnej o charakterze emocjonalnym, istniejącej pomiędzy rodzicem a dzieckiem oraz między rodzeństwem, i prawa do życia w pełnej rodzinie, co zaktualizowało roszczenie z art. 23 k.c., art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Zerwanie tej więzi niewątpliwie miało nagły, całkowicie niespodziewany i tragiczny charakter. Nie przyczynił się do tego w żaden sposób zmarły. Zdaniem Sądu zeznania tych osób cechowała szczerłość oraz spontaniczność wypowiedzi. Mają one także pełne wsparcie w zasadach doświadczenia życiowego oraz regułach logicznego myślenia, które to zasady jednoznacznie wskazują, jak głębokie cierpienie wywołuje nagła i nieprzewidywalna śmierć bliskiej osoby w tak młodym wieku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie co do zasady, a co do wysokości – niemal w całości.

Bezsporną okolicznością w sprawie jest odpowiedzialność cywilnoprawna strony pozwanej z uwagi na zawartą przez właściciela w/w pojazdu i pozwanego umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody związane z ruchem tych pojazdów. Wina sprawcy czynu D. S. została ustalona prawomocnym wyrokiem skazującym z dnia 16 listopada 2005 r. Ustalenia prawomocnego wyroku skazującego co do faktu popełnienia przestępstwa wiążą Sąd w postępowaniu cywilnym - stosownie do dyspozycji art. 11 k.p.c. Brak przy tym podstaw do przyjęcia, aby zmarły K. P. przyczynił się do tragicznego zdarzenia, co wpływałoby na konieczność uwzględnienia procentu takiego przyczynienia przy określaniu należnego powodom zadośćuczynienia. Okoliczność taka bynajmniej nie wynika z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy karnej.

Odnosząc się do zagadnienia odpowiedzialności pozwanego za zaistnienie tragicznego w skutkach zdarzenia w dniu 9 lutego 2004 r. co do zasady należy mieć na względzie, co następuje.

Odpowiedzialność pozwanego za zajście przewidzianego w umowie ubezpieczenia wypadku regulują przepisy art. 805 § 1 i § 2 pkt 1 k.c. i nast. zamieszczone w Tytule XXVII „Umowa ubezpieczenia” Księgi III k.c. (...), tj. m.in. art. 821 k.c. (przedmiot ubezpieczenia majątkowego) i art. 822 § 1 k.c. (umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej) umieszczone w Dziale II tego Tytułu (...) majątkowe”. Uzupełniają je przepisy dotyczące ogólnych zasad odpowiedzialności za zobowiązania z tytułu deliktu (czynu niedozwolonego), tj. art. 415 k.c., art. 436 k.c. w zw. z art. 435 k.c.

Postawę prawną odpowiedzialności pozwanego stanowią także przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz.U. 2003 r., Nr 124, poz. 1151 ze zm.), obowiązującej w chwili zdarzenia leżącego u stóp sporu. Treść jej art. 9 uzasadnia właściwość miejscową tutejszego Sądu.

Na jej gruncie aktualny jest podział na ubezpieczenia dobrowolne i obowiązkowe. Do kategorii tych drugich należy ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, wskazane w art. 3 i 4 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 2003 r., Nr 124, poz. 1152 ze zm.).

Co do zasady odpowiedzialność cywilnoprawna za czyn niedozwolony jest odpowiedzialnością na zasadzie winy. Wyrazem przyjętego przez ustawodawcę rozwiązania jest przepis art. 415 k.c. stanowiący, że kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia. Od tej reguły k.c. przewiduje jednak wyjątki.

Zgodnie z art. 436 § 1 k.c. odpowiedzialność przewidzianą w art. 435 k.c. (tj. za szkodę na osobie lub mieniu na zasadzie ryzyka) ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. W razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Również tylko na zasadach ogólnych osoby te są odpowiedzialne za szkody wyrządzone tym, których przewożą z grzeczności (art. 436 § 2 k.c.).

Zaistnienie w trakcie zdarzenia w dniu 9 lutego 2004 r. przesłanek określonych w art. 435 k.c. i art. 436 § 1 i § 2 k.c. nie budzi jakichkolwiek zastrzeżeń, skoro dotyczą one mechanicznego środka komunikacji poruszającego się za pomocą sił przyrody i pozostającego w ruchu. Treść przepisu art. 436 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 435 k.c. reguluje zasady odpowiedzialności samoistnych posiadaczy mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody za szkodę na osobie lub mieniu. Odpowiedzialność ta -w stanie faktycznym obejmującym uderzenie w osobę pieszego poruszającego się prawidłowo po chodniku- opiera się na zasadzie ryzyka.

W świetle art. 361 § 1 k.c. nie powinien budzić żadnych wątpliwości związek przyczynowy między zdarzeniem mającym miejsce w dniu 9 lutego 2004 r., w którym partycypował K. P., a jego śmiercią w dacie 12 lutego 2004 r. Zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Powodowie wykazali zgodnie z art. 6 k.c. istnienie pomiędzy tymi dwoma elementami stanu faktycznego odpowiedniego związku przyczynowego.

Pozwany podejmując się obrony przed twierdzeniami pozwu w pierwszej kolejności kwestionował żądania zapłaty zadośćuczynienia jako nie mające podstawy w stanie prawnym obowiązującym w dacie tragicznego zdarzenia. W dalszej kolejności podnosił ponadto ich nieudowodnienie w świetle art. 6 k.c. oraz sformułowanie żądań rażąco wysokich, wygórowanych i nadmiernych.

W ocenie Sądu powodowie zaoferowanym przez siebie materiałem dowodowym wykazali zaistnienie przesłanek uprawniających Sąd do zasądzenia na ich rzecz zadośćuczynień na zasadzie art. 23 k.c., art. 24 k.c. i art. 448 k.c.

W obowiązującym systemie prawnym w sytuacji śmierci osoby najbliższej ustawodawca przewidział dla osób tzw. pośrednio poszkodowanych deliktem prawa cywilnego cztery rodzaje roszczeń z art. 446 k.c. Przepis ten stanowi odstępstwo od ogólnej zasady wyrażonej w art. 444 k.c. i art. 445 k.c., iż roszczenia odszkodowawcze należą się wyłącznie osobom bezpośrednio poszkodowanym czynami niedozwolonymi. Warunkiem ich zastosowania jest śmierć poszkodowanego wskutek doznanego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, bez względu na to, kiedy śmierć ta nastąpiła.

W dacie zdarzenia nie obowiązywał jeszcze przepis § 4 art. 446 k.c. mówiący o tym, iż sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731), z mocą obowiązującą od dnia 3 sierpnia 2008 r., wprowadzono do systemu prawnego przepis art. 446 § 4 k.c., na podstawie którego sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zatem, po nowelizacji k.c. dokonanej ustawą z dnia 30 maja 2008 r. (Dz.U. Nr 116, poz. 731) zakresem odszkodowania na podstawie art. 446 § 4 k.c. objęty jest

uszczerbek niemajątkowy doznany przez najbliższych członków rodziny zmarłego w następstwie jego śmierci wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Tym samym, w chwili śmierci K. P. przepisy k.c. nie przewidywały roszczenia o zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej. Wskutek braku stosownej regulacji prawnej przez wiele lat w praktyce orzeczniczej utrzymywany był pogląd, iż na gruncie polskiego prawa tej treści roszczenie nie przysługuje. Analiza regulacji kodeksowych, tj. art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 k.c. doprowadziła jednak w późniejszym czasie do wypracowania odmiennego poglądu w literaturze i orzecznictwie, zgodnie z którym spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynień na podstawie art. 448 k.c. Wbrew twierdzeniom odpowiedzi na pozew, właśnie taki pogląd należy uznać za ugruntowany w orzecznictwie zapadłym po 2010 r.

Zgodnie z treścią art. 23 k.c., dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Katalog ten - niemający charakteru zamkniętego - nieustannie jest rozszerzany przez doktrynę i orzecznictwo, które stosownie do rozwoju stosunków społecznych oraz powszechnie uznanych zasad etycznych czy moralnych potwierdzają istnienie jeszcze innych dóbr osobistych osoby fizycznej. W literaturze i judykaturze uznano, iż do katalogu dóbr osobistych należy także np. prawo do intymności i prywatności, płéć człowieka, prawo do planowania rodziny, jak również tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej czy więzi rodzinne oraz prawo do grobu.

Cywilnoprawną ochronę dóbr osobistych określa przepis art. 24 § 1 k.c., statuujący domniemanie bezprawności naruszenia. Mówi on, iż ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Dodatkowo, art. 24 § 2 k.c. wskazuje, iż jeżeli wskutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych. Przepisy powyższe nie uchybiają uprawnieniom przewidzianym w innych przepisach, w szczególności w prawie autorskim i w prawie wynalazczym (art. 24 § 3 k.c.).

Zgodnie z treścią art. 448 k.c., do którego art. 24 § 1 k.c. odsyła, w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Dopuszczalna jest również kumulacja roszczeń określonych w art. 448 k.c. (tak m.in. uchwała SN z dnia 19 czerwca 2007 r., III CZP 54/07, Biul. SN Nr 6/2007).

Pogląd o dopuszczalności konstruowania roszczeń o zadośćuczynienie o treść art. 23 k.c., art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. utrwaliła uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10 ((...)ZD 2011, Nr B, poz. 42), w której Sąd ten stanął na stanowisku, że „najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r.”. Prezentując swój pogląd Sąd Najwyższy jednoznacznie podniósł, iż „odnosząc się do tej kwestii należy zauważyć, że katalog dóbr osobistych określony w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. W orzecznictwie i w piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych należy np. prawo do intymności i prywatności, płéć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej”. Sąd Najwyższy podkreślił także, iż „trudno byłoby znaleźć argumenty sprzeciwiające się zaliczeniu do tego katalogu także więzi rodzinnych. Więzy te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 k.r.i.o.). Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci

osoby zmarłej, to a fortiori może nim być także więź między osobami żyjącymi. Nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Pogląd taki pojawił się już w nowszym w orzecznictwie. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 września 2005 r., I ACa 554/05 (niepubl.) stwierdził, że szczególna więź rodziców z dzieckiem, przysługująca zarówno dziecku, jak i rodzicom w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, zasługuje na status dobra osobistego, podlegającego ochronie przewidzianej w art. 24 § 1 k.c. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CK 307/09 (niepubl.) uznał natomiast, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Biorąc pod uwagę wskazane wyżej przesłanki, poglądu tego wbrew zastrzeżeniom zgłaszanym w piśmiennictwie - nie można postrzegać jako nieuprawnioną próbę kreowania („na siłę”) nowej postaci dobra osobistego”. Argumentację tę Sąd na gruncie ustalonego w sprawie stanu faktycznego podziela w całości i przyjmuje za własną, a w konsekwencji akceptuje jako podstawę prawną dochodzonego pozwem zadośćuczynienia przepisy art. 23 k.c. i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Wbrew twierdzeniom pozwanego Sąd Najwyższy pogląd ten powtórzył m.in. w nowszej uchwale z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11 (OSNC 2012/1/10) formułując niebudzącą wątpliwości interpretacyjny tezę, iż „Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c., także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia”. Sąd Najwyższy w uchwale tej wyraźnie wskazał, iż „art. 446 § 4 k.c. znajduje zastosowanie wyłącznie do sytuacji, w której czyn niedozwolony popełniony został po dniu 3 sierpnia 2008 r. Przepis ten nie uchylił art. 448 k.c., jego dodanie było natomiast wyrazem woli ustawodawcy zarówno potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie obowiązujących przed jego wejściem w życie przepisów, jak i ograniczenia kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia do najbliższych członków rodziny”. Zatem skutkiem tej nowelizacji jest możliwość dochodzenia tego roszczenia obecnie zarówno na podstawie art. 446 § 4 k.c. jak i 448 k.c., z tym, że na podstawie pierwszego z tych przepisów jest to prostsze, z uwagi ułatwienia dowodowe. Przed nowelizacją jedyną podstawę dla roszczenia o zadośćuczynienie stanowił art. 448 k.c. i to zarówno dla najbliższych członków rodziny zmarłego jak i dla innych podmiotów. Pogląd ten Sąd Najwyższy konsekwentnie wyraził m.in. także w wyroku z dnia 2 grudnia 2009 r., I CSK 149/09, z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10 (OSNC-ZD 2011, Nr B, poz. 44) i z dnia 11 maja 2011 r., II CSK 621/10 (niepubl.).

Twierdzenia pozwanego, aby w aktualnym orzecznictwie panowało odmienne zapatrywanie w tej kwestii pozostają więc całkowicie gołosłowne. Przepisy art. 23 k.c., art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. stanowią wyczerpującą podstawę prawną roszczeń powodów, a judykatura wypracowała szereg kryteriów, jakimi sądy powszechne winny kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynień.

Jak wskazano wyżej, katalog dóbr osobistych z art. 23 k.c. jest tylko przykładowy i należą do niego wszelkie dobra osobiste będące wartościami niematerialnymi, które są doniosłe i zasługujące na ochronę. Za dobra takie podlegające ochronie uznaje się także więzi emocjonalne łączące osoby bliskie. Śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Nie każdą więź rodzinną automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. winna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. Osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest przy tym poszkodowana jedynie pośrednio. Nie można kwestionować faktu, że ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać szkodę (krzywdę) różnym osobom. Źródłem szkody (krzywdy) jest zatem czyn niedozwolony, którego skutkiem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, a dla osób bliskich mu jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie istotnej w relacjach rodzinnych. Osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy wyrażającej się w naruszeniu jej własnego dobra osobistego.

Dodanie art. 446 § 4 k.c. nie jest więc tylko wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, lecz jest również dokonaniem zmiany w ogólnej regule wynikającej z art. 448 k.c. poprzez zawężenie kręgu osób uprawnionych do

zadośćuczynienia. Bez wprowadzenia art. 446 § 4 k.c. roszczenia tego mógłby dochodzić bowiem każdy, a nie tylko najbliższy członek rodziny zmarłego. Przepis ten zaś niewątpliwie ułatwia dochodzenie tego roszczenia. W odniesieniu do osób, których dobro osobiste w postaci więzi rodzinnej naruszone zostały czynem niedozwolonym, który miał miejsce przed wejściem w życie tego przepisu jedyną podstawą ich roszczeń o zadośćuczynienie jest przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. (wyrok SA w Poznaniu z dnia 27 lutego 2013 r., I ACa 65/13, LEX nr 1313382).

Ustawodawca zdecydował, że zadośćuczynienie ma przede wszystkim kompensacyjny charakter i tym samym jego wysokość musi przedstawiać pewną ekonomicznie odczuwalną wartość. Dotyczy to zarówno zadośćuczynienia z art. 445 § 1 k.c., jak i z art. 446 § 4 k.c. wreszcie z art. 23 k.c., art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Funkcja kompensacyjna jest dominującą, jaką ta instytucja ma pełnić. Przy ocenie, jaka suma jest odpowiednia jego tytułem za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone, charakter, stopień nasilenia i czas doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem m.in. dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, krzywdy, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny spowodowany śmiercią osoby najbliższej, także rola, jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem odejścia (np. nerwicy, depresji, załamania psychicznego).

Niewątpliwie utrata dziecka w wyniku opisanego wyżej zdarzenia wyrządziła powodom L. P. i J. P. krzywdę przejawiającą się w naruszeniu dobra osobistego każdego z nich w postaci szczególnej emocjonalnej więzi rodzinnej łączącej rodziców oraz dzieci i prawa do życia w pełnej rodzinie. Wymienieni powodowie utracili nagle i tragicznie 12-letnie dziecko, którego istnieniem niewątpliwie mogliby cieszyć się do końca życia, przy uwzględnieniu naturalnego stanu rzeczy, gdy to dzieci chowają rodziców i przeżywają po nich żalobę, a nie odwrotnie. Powodowie po śmierci syna tak dramatycznie przeżyli to co się stało, że stracili umiejętność współdziałania nawet w najprostszych sprawach życia codziennego. To zaś doprowadziło do rozkładu ich pożycia, a następnie prawomocnego orzeczenia rozwodu. Zgodnie ocenili, że obwiniali się o śmierć syna, mimo, że w świetle stanu faktycznego wyłącznie winnym śmierci K. P. był sprawca zdarzenia w dacie 9 lutego 2004 r. D. S.. Zasady doświadczenia życiowego i logiki podpowiadają, że w tego typu sprawach rodzice po stracie dziecka często obwiniają się o niedopatrzenie czy próbują sobie odpowiedzieć dlaczego ich dotknęła taka tragedia. Materiał dowodowy znajdujący się w aktach sprawy wskazuje jednoznacznie, że powodowie niezwykle dramatycznie przeżyli śmierć najmłodszego dziecka, utracili chęci do życia, a próby zrehabilitowania tej tragedii starszym dzieciom okazały się nieudane. Zawnioskowany świadek przyznał zaś, że rodzice zmarłego obchodzą nie tylko rocznicę jego śmierci, ale i urodziny oraz imieniny, podczas których wspominają syna. W domu każdego z nich (powodowie nie mieszkają wspólnie) na ścianach wiszą fotografie K., pod którymi zapalają świece. Codziennie też udają się na jego grób, na którym nieustannie zapalają znicze. Nie można też pominąć, że tracąc dziecko powodowie utracili szansę korzystania w przyszłości - w razie nieporadności czy choroby - z jego pomocy. Co prawda powodowie mają jeszcze dwoje dzieci D. i M., ale nie można z tej tylko przyczyny wyłączyć możliwości czy potrzeby korzystania przez nich na starość czy w razie choroby z pomocy najmłodszego syna.

Uzyskany materiał dowodowy pokazuje, że w następstwie tragicznego zdarzenia powodowie przeżyli niezwykle traumę, przejawiającą się chociażby w niepamięci o pogrzebie syna, czy pierwszych dniach po jego śmierci. Prawo powodów do posiadania potomstwa i życia w pełnej rodzinie oraz szczególna więź psychiczna (emocjonalna, uczuciowa), jaka łączyła ich z 12-letnim synem, istnienie której pozwany gołosłownie podważał, zostały nagle i nieodwracalnie naruszone, a to w ocenie Sądu uzasadnia przyznanie im zadośćuczynień w kwotach dochodzonych pozwem.

Wnioskowane przez nich kwoty po 75.800 zł na każdego z nich nie jawią się jako wygórowane, czy nadmierne nawet jeśli przyjąć, że -co niesporne- od tragicznego zdarzenia minęło 11 lat. Dramatyzm zdarzenia, jego nieodwracalność, a następnie kryzys w rodzinie P. wyrażający się w rozstaniu się powodów nie zezwala na obniżenie tej kwoty. W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd ocenił, że odpowiednim zadośćuczynieniem dla powodów będzie kwota po 75.800 zł na każdego z nich, jako spełniająca w tym stanie należycie przypisaną jej funkcję kompensacyjną, nie prowadząca ponadto do ich bezpodstawnego wzbogacenia i do nadmiernej represji wobec strony pozwanej. Nie jest to kwota rażąco wygórowana, ale także nie jest zaniżona, uwzględnia przy tym aktualne stosunki w społeczeństwie, gdyż nie jest

wyrazem oceny tylko stopy życiowej najuboższej części społeczeństwa. Wręcz przeciwnie, w ocenie Sądu uwzględnia zarówno nurt wzbogacenia części społeczeństwa jak i nurt zubożenia innej jego części. Kwota odpowiednia nie może oznaczać odniesienia jej tylko do dochodów najbiedniejszych warstw społeczeństwa, skoro widoczny jest w aktualnej sytuacji ekonomicznej zarówno nurt wzbogacenia jak i zubożenia określonych grup społeczeństwa.

Z kolei powodowie D. P. i M. Ł. w następstwie zdarzenia w dniu 9 lutego 2004 r. utracili najmłodszego brata, z którym byli niezwykle silnie związani. Wszyscy powodowie spędzali wspólnie z K. wolny czas, wakacje letnie i ferie zimowe. Małoletni w dacie jego śmierci D. i M. byli z nim bardzo zżyci, bawili się z nim, odrabiali lekcje. D. P. dzielił z bratem pokój, miał wspólne zainteresowania takie jak jazda na rowerze, gra w piłkę. Wspólne dzieciństwo tej trójki zostało dramatycznie i nieodwracalnie przerwane, a małoletni narażeni na silne cierpienia psychiczne i fizyczne wyrażające się w niemożności pogodzenia się z tragiczną sytuacją. Dramatyzm przeżyć M. Ł. potęguje fakt, że była świadkiem tego wypadku – wracała z bratem z zajęć szkolnych i widziała, jak samochód dostawczy wjeżdża na pobocze i uderza w jej brata. Okoliczność ta musi mieć wpływ na rozmiar przyznanego jej zadośćuczynienia, niemniej należy założyć, że przyznana kwota nie sprawi, że zapomni ona obraz tego zdarzenia, bo jest to po prostu niemożliwe. Materiał dowodowy w postaci zeznań świadka i tych dwóch powodów daje pełne podstawy do przyjęcia, że zerwane zostało prawo - małoletnich w dacie zdarzenia- powodów do życia w pełnej rodzinie i posiadania rodzeństwa. Doszło do zerwania ich szczególnej więzi emocjonalnej z bratem, z którym wspólnie się wychowywali w zgodnej, kochającej się i zżytej ze sobą, radosnej rodzinie. Małoletni widzieli również, jak przestaje funkcjonować małżeństwo ich rodziców, obwiniających się o śmierć K. mimo braku podstaw do tego. To zaś narażało ich na dodatkowe smutki, potęgując silne przeżycia psychiczne (poczucie osamotnienia, niepowodzenia, niesprawiedliwej krzywdy, trudności w relacjach z rodzicami) w obliczu nieodwracalności sytuacji.

To wszystko sprawia, że w stanie faktycznym niniejszej sprawy za należycie pełniące wobec nich funkcję kompensacyjną uznać należy kwoty po 40.000 zł na rzecz każdego z nich. Nie są to kwoty nadmierne, ani wygórowane, lecz spełniające kryterium „odpowiedniości” w tak ustalonym stanie faktycznym. Cierpienia i trauma małoletnich w dacie tragicznego zdarzenia powodów nakazuje przyznać im w/w kwoty, rekompensujące naruszenie ich dóbr osobistych w postaci prawa do posiadania rodzeństwa i życia do pełnej rodziny. Uwzględnić przy jej ustaleniu należało, że powodowie bardzo przeżyli śmierć brata; M. przestała się uczyć, zaczęła wagarować, z kolei D. utracił kompana, z którym w każdej chwili mógł pograć w piłkę czy pojeździć na rowerze.

W oparciu o w/w materiał dowodowy trudno uznać, jak życzyliby sobie tego pozwany, że między zmarłym, a powodami nie istniała szczególna więź rodzinna, która uzasadniałaby jej zaliczenie do katalogu dóbr osobistych. Zerwanie tej więzi zrodziło w życiu powodów stanowiących prawidłowo funkcjonującą rodzinę ból, cierpienie, a nade wszystko poczucie krzywdy nieusprawiedliwionej żadnymi okolicznościami.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, zasądzono od pozwanego na rzecz powodów: L. P. kwotę **75.800 zł** z ustawowymi odsetkami od kwoty od dnia 14 października 2014 r. do dnia zapłaty, J. P. kwotę **75.800 zł** z ustawowymi odsetkami od dnia 11 września 2014 r. do dnia zapłaty, D. P. kwotę **40.000 zł** z ustawowymi odsetkami do dnia 11 września 2014 r. do dnia zapłaty i M. Ł. kwotę **40.000 zł** z ustawowymi odsetkami od dnia 11 września 2014 r. do dnia zapłaty (pkt **1.a-d** sentencji wyroku), a w pozostałym zakresie powództwo oddalono (pkt **2** sentencji wyroku).

O odsetkach ustawowych od zasądzonej kwoty orzeczono w oparciu o treść art. 481 § 1 k.c., jako o odsetkach za opóźnienie. Przychyłono się przy tym do wniosku powodów co do ustalenia dat początkowych ich płatności. Skoro dłużnik jest zobowiązany spełnić świadczenie w świetle art. 455 k.c. niezwłocznie, to w razie uchybienia terminowi powodowi należą się odsetki za zwłokę (art. 481 § 1 k.c.). Art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) ustanawia 30-dniowy termin do wypłaty należnych poszkodowanym świadczeń liczony od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie. Powodowie zgłosili pozwanemu żądanie zapłaty zadośćuczynienia pismami z dnia 8 sierpnia 2014 r. i z dnia 8 września 2014 r., pozwany odmówił zaś spełnienia tych świadczeń z motywacją o braku podstawy prawnej dla takiego roszczenia. Faktem znanym Sądowi z urzędu jest to, iż szereg zakładów ubezpieczeń funkcjonujących na rynku ubezpieczeń w podobnych sprawach o zapłatę zadośćuczynienia opartych na w/w podstawie prawnej, gdy zdarzenie nastąpiło przed dniem 3 sierpnia 2008 r., odmawia wypłaty zadośćuczynienia z motywacją

taką, jaka legła u stóp niniejszego postępowania. W ocenie Sądu uzasadnione jest więc ustalenie daty początkowej ich płatności od dnia 14 października 2014 r. jeśli chodzi o zadośćuczynienie przyznane powodce L. P. i od dnia 11 września 2014 r., jeśli chodzi o zadośćuczynienia należne pozostałym powodom. Sąd nie znalazł ponadto podstaw, aby odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty ustalić dopiero od daty wyrokowania, bowiem orzeczenie sądowe w postępowaniu odszkodowawczym nie ma w oczywisty sposób charakteru konstytutywnego. Ustalenie odsetek ustawowych od daty wyrokowania w nieuzasadniony sposób premiowałoby pozwanego, który po zgłoszeniu szkody miał wystarczającą ilość czasu na ocenę prawną zgłoszonych roszczeń, w tym analizę orzecznictwa Sądu Najwyższego w kwestii przyznawania zadośćuczynień na gruncie stanu prawnego przed dniem 3 sierpnia 2008 r.

O kosztach niniejszego postępowania orzeczono w pkt **3** sentencji wyroku. Na koszty te składała się opłata sądowa od pozwu oraz wynagrodzenie pełnomocników procesowych stron.

Z uwagi na to, że powodowie wygrali niniejszą sprawę niemal w całości, Sąd zdecydował o zastosowaniu do kosztów procesu dyspozycji art. 100 zd. 2 k.p.c. i zasądzeniu od pozwanego na ich rzecz kwoty **19.848 zł**. Powodowie opłacili pozew kwotą **12.580 zł** zgodnie z treścią art. 13 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.jedn. opubl. Dz.U. 2010 r., Nr 90 poz. 594 ze zm.) - dalej jako u.k.s.c., korzystali z pełnomocnika procesowego, którego wynagrodzenie Sąd ustalił na kwotę **7.200 zł** zgodnie z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.jedn. opubl. Dz.U. 2013 r., poz. 490) oraz uiścili opłaty skarbowe od pełnomocnictw w łącznej kwocie **68 zł**.

/-/ del. SSR Jan Sterczała